

Veegas, Te jej czerwone usta

Oj, joj, joj... Te jej czerwone usta Oj, joj, joj... ioi, oi, je...
Oj, joj, joj... Trafiłaś w moje gusta Oj, joj, joj... ioi, oi, je...

Była chyba 20:00, żaden ziomek jeszcze nie wstał.
Dzień wcześniej się zrobili, wszystko do dna wypili.
Z brzucha para bucha jak z trzech parowozów.
Od ucha do ucha uśmiech, siadają do wozu!
No i jada, jada, nie tylko z oranżadą
Czerwone jak malina usta stoją za ladą
Śmieją się do nas jej piękne duże oczy
To jest kobieta szefa już nic nas nie zaskoczy!

Co często sprawia, że kumpel Twój rozrabia?
Szalone pomysły, wariują nam zmysły!
Namówi, przekona, noc będzie szalona!
Magiczna, wyśniona, tylko Ona! / x2

Oj, joj, joj... Te jej czerwone usta Oj, joj, joj... ioi, oi, je...
Oj, joj, joj... Trafiłaś w moje gusta Oj, joj, joj... ioi, oi, je...

Ziomek porobiony, właśnie szuka nowej żony
Rozgląda się wokoło ,wszyscy bawią się wesoło
Dziewczyny no i my w loży v.i.p.
Co tutaj się dzieje? Ekipa szaleje!
No i jada, jada, nie tylko z oranżadą
Czerwone jak malina usta stoją za ladą
Śmieją się do nas jej piękne duże oczy
To jest kobieta szefa już nic nas nie zaskoczy!

Co często sprawia, że kumpel Twój rozrabia?
Szalone pomysły, wariują nam zmysły!
Namówi, przekona, noc będzie szalona!
Magiczna, wyśniona, tylko Ona! / x2

Oj, joj, joj... Te jej czerwone usta Oj, joj, joj... ioi, oi, je...
Oj, joj, joj... Trafiłaś w moje gusta Oj, joj, joj... ioi, oi, je... / x2